

ZBIGNIEW HOŁDA

ur. 1950; Ełk



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, duszpasterstwo akademickie

Duszpasterstwo akademickie przy ulicy Złotej w Lublinie

Wtedy Ludwik Wiśniewski był trochę w Lublinie, potem był w Gdańsku, dopiero później do Lublina wrócił. Duszpasterstwo przy Złotej, tam nawet, pamiętam, Andrzej Burda wystąpił, nasz profesor z UMCS-u, były prokurator generalny PRL-owski, z jakimś wykładem. Tak, to było dominikańskie duszpasterstwo akademickie przy Złotej. To było zauważalne w Lublinie, ale też nie było takie masowo, że tak powiem, odwiedzane. O tym mówiono w Lublinie, że jest ciekawe duszpasterstwo dominikańskie przy Złotej, ale my, studenci UMCS-u, chyba nie korzystaliśmy z tego masowo. Mogę powiedzieć dzisiaj, że szkoda, prawda, ale to było jakby nie nasze, prawda, to było KUL-u. W latach siedemdziesiątych państwowa uczelnia w ogóle [nie miała duszpasterstwa], nie było przecież księdza duszpasterza UMCS-u, prawda. Teraz sobie zdaję z tego sprawę, że ta oferta dominikanów była do środowiska kierowana, nie tylko do KUL-u. Do całego środowiska akademickiego. Ale wtedy w moim przekonaniu to było adresowane do studentów KUL-u – tak bym powiedział. I to bardziej takie było religijne, tak jakby ktoś chciał lekcję religii prowadzić, prawda, dla studenta, co człowieka wtedy jednak odstraszało, no, gdzież student, a tu lekcja religii. I to nie dlatego tylko, że na ateistyczne wychowanie nastawione były uniwersytety państwowe, ale z takiego powodu, że człowiek już był dorosłym człowiekiem, to już na lekcje religii nie chciał chodzić, prawda? A duszpasterstwo akademickie z tym się chyba kojarzyło.

Data i miejsce nagrania	2008-12-19, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"